

Emánuel Aladár Korompay - Węgier, Przemyślanin, Polak



Historia rodzącej się na nowo Europy po upadku monarchii Habsburgów pełna jest niezwykłych losów ludzi, których wybory wykraczały poza granice państw i narodów. Jedną z takich postaci był Emánuel Aladár Korompay - Węgier z urodzenia, Polak z wyboru, a przez pewien ważny etap życia również Przemyślanin.

Urodzony w 1890 roku w Budapeszcie, kształcił się jako filolog klasyczny. W czasie Wielkiej Wojny służył w armii austro-węgierskiej i trafił na front galicyjski, gdzie - jak wielu wojskowych monarchii - zetknął się z Przemyślem i jego twierdzą. Pobyt ten okazał się brzemienny w skutki. W Galicji poznał Mieczysławę Grabas, Polkę, którą poślubił w 1917 roku.

Po wojnie młode małżeństwo wyjechało do Budapesztu, lecz polityczna zawierucha, rewolucja i niestabilność Węgier sprawiły, że zdecydowali się szukać spokojniejszego miejsca do życia. Wybrali Przemyśl - miasto, które Emánuel poznał podczas wojny i które pokochał. Tutaj Korompay przyjął polskie obywatelstwo i w 1920 roku zgłosił się na ochotnika do Wojska Polskiego, by bronić nowej ojczyzny przed bolszewicką nawałą. Walczył w stopniu kapitana, ramię w ramię z polskimi żołnierzami, z ogromnym oddaniem i lojalnością wobec przyjętego kraju.

Działalność intelektualna i dyplomatyczna

Okres międzywojenny stał się czasem jego niezwyklej aktywności naukowej i kulturowej. Korompay przeprowadził się z rodziną do Warszawy, gdzie pracował jako:

- lektor języka węgierskiego na Uniwersytecie Warszawskim,
- referent prasowy i kulturalny Ambasady Węgier,
- popularyzator kultury węgierskiej w Polsce i polskiej na Węgrzech.

Jego najważniejszym wkładem w naukę i kulturę było stworzenie pierwszego słownika polsko-węgierskiego (1936), który stał się podstawą dla rozwijającej się hungarystyki w Polsce. Opracował także rozmówki polsko-węgierskie oraz tłumaczył literaturę, stając się jednym z najważniejszych łączników między oboma narodami w dwudziestoleciu międzywojennym.

Powrót do Polski i tragiczny koniec

W sierpniu 1939 roku Emánuel przebywał w Budapeszcie. Gdy nadeszły złe wieści o rychłym wybuchu wojny oraz obawy o rodzinę, postanowił wrócić do Warszawy. Natychmiast zgłosił się do Wojska Polskiego, ponownie w stopniu kapitana i wziął udział w obronie Polski.

Po kapitulacji dostał się do niewoli radzieckiej i został osadzony w obozie w Starobielsku. Na wiosnę 1940 roku znalazł się na liście więźniów przeznaczonych do likwidacji przez NKWD. Zginął w Charkowie, od strzału w tył głowy, dzieląc los tysięcy polskich oficerów zamordowanych w ramach Zbrodni Katyńskiej. Jego ciała nie udało się zidentyfikować.

Pamięć i upamiętnienie

Polska jednak nie zapomniała o tym niezwykłym Węgrze, który z wyboru stał się Polakiem:

- w 2007 roku został pośmiertnie awansowany do stopnia majora,
- na Uniwersytecie Warszawskim, w gmachu dawnego Wydziału Orientalistycznego, wmurowano tablicę upamiętniającą jego dorobek,
- tablica pamiątkowa znajduje się również na domu, w którym mieszkał w Warszawie,
- powstały jego biografie, artykuły oraz inicjatywy edukacyjne przybliżające jego postać.

Obecnie również Przemysław przygotowuje się do uhonorowania Korompaya – odnaleziono jego przemyski adres z czasów, gdy mieszkał w mieście nad Sanem. Dawna ulica Strycharska 122, dziś ul. Bohaterów Getta, stanie się miejscem kolejnej formy pamięci o tym niezwykłym człowieku.

Emánuel Aladár Korompay pozostaje symbolem polsko-węgierskiej przyjaźni, lojalności wobec wartości, którym służył, oraz pięknego wyboru, którego dokonał – by stać się Polakiem nie z urodzenia, lecz z serca.



Oprac.: M. Niedźwiecki
Fot. źródło: Wikipedia